

# Wolna Grupa Bukowina, Bukowina II

Do&#347;&#263; wytoczyli ba&#324; pr&#oacute;&#380;nych przed domy  
&#379;y&#261;, jak &#380;yli, bezwolni, g&#322;usi i &#347;lepi.

Nie wsp&#oacute;&#322;czuj, szkoda &#322;ez i &#380;alu,

Bezbarwni s&#261;, bo chc&#261; by&#263; szarzy.

Ty wy&#380;ej, wy&#380;ej b&#261;d&#378; i dalej

Ni&#380; ci, co si&#281; wyzbyli marze&#324;.

Niechaj za&#347;ni Bukowina w barwie malin,

Niechaj zabrzmi Bukowina w wiatru szumie,

Dzie&#324; min&#261;&#322;, dzie&#324; min&#261;&#322;, nad

&#346;wiece gwiazd zapali&#322;.

Siad&#322; przy ogniu, pie&#347;&#324; pos&#322;ysza&#322; i umilk

Po dniach zgie&#322;kliwych,

po nocach wy&#322;o&#380;onych brukiem

W zastyg&#322;ym szkliwie

gwiazd neonowych pr&#oacute;&#380;no szuka&#263;

Tego, co tylko zielono&#347;ci&#261;

Na palcach zalepcionych drzemie.

Rozewrzyj d&#322;onie mocniej, mocniej

Za kark chwy&#263; s&#322;o&#324;ce, si&#281;gnij w niebo

Niechaj za&#347;ni Bukowina w barwie malin,

Niechaj zabrzmi Bukowina w wiatru szumie,

Dzie&#324; min&#261;&#322;, dzie&#324; min&#261;&#322;, nad

&#346;wiece gwiazd zapali&#322;.

Siad&#322; przy ogniu, pie&#347;&#324; pos&#322;ysza&#322; i umilk

Odnale&#378;&#263; musisz, gdzie chmury g&#oacute;rom d&#322;o&#380;

Gdzie deszcz i susza,

gdzie lipce, pa&#378;dzierniki, maje

Staj&#261; si&#281; rokiem, w&#281;z&#322;em &#380;yca,

Sw&#oacute;j dom bukowy, zawieszony

U nieba pnia, kropl&#261; &#380;ywicy,

B&#322;&#281;kitny, z&#322;oty i zielony

Niechaj za&#347;ni Bukowina w barwie malin,

Niechaj zabrzmi Bukowina w wiatru szumie,

Dzie&#324; min&#261;&#322;, dzie&#324; min&#261;&#322;, nad

&#346;wiece gwiazd zapali&#322;.

Siad&#322; przy ogniu, pie&#347;&#324; pos&#322;ysza&#322; i umilk